

Święta AGATA Panna i Męczenniczka, której uroczystość Kościół Święty wczoraj obchodził, poniosła śmierć za wiarę CHRYSYTA, roku 251, za rządów *Quintyniana* Wielkorządcy *Sycylii*. Mieszkańcy tej wyspy uważają ją jako szczególną Patronkę swego kraju, i uciekają się pod Jej opiekę, w chwilach okropnych wybuchu *Eluy*. Ś. AGATA uważana jest i u nas także, jako Patronka od nieszczonego pożaru. W Jej dzień poświęcaną jest sól, ten ważny artykuł przyprawy ludzkiego pokarmu. W Kościele tutejszym XX. *Augustjanów*, znajduje się obraz Świętej AGATY, pędzla sławnego Malarza Polskiego *Smuglewicza*.

Rada Administracji: 27go z. m. mianowała: Xdza *Józefa Schultz*, Kanonika honoral.; *Dziekana Kowalski*; Kanonikiem VI-m Katedral: *Sandomierskim*; Xdza Ant: *Zwolińskiego*, Kanonika honoral.; *Proboszcza w Kęskich*, Kanonikiem VII-m Katedral: *Sandomierski*; i Xdza *Fran: Charzewskiego*, Kanonika honoral.; *Proboszcza w Rakowie*, Kanonikiem VIII-m Katedr: *Sandomierskim*. Mianowała oraz Stan: *Wysockiego*, Adwokata przy Sądzie Apeli; *Obrońcą przy Warsz: Departamentach Rządząc: Senatu*; Ant: *Kowalskiego*, Magistra Praw, P. trona przy Tryb: C. w Radomiu, Adwokatem przy Sądzie Apeli; i *Karola Hube*, peł: obowiązków Sekret. rza w Kanc: IX go Depart: Rząd: Senatu, Zastępcą Asesora Sądu Kryminal: Gub: Warsz.; z pozostawieniem go przy dotychczasowych obowiązkach.

Onegdaj po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony śś. SAKRAMENTAMI, rozstał się z tym światem w kwiecie wieku, bo w 31 roku życia ś. p. *Stanisław Gaiowski*, Rachmistrz Magistratu M. Warsz.: W nieutulonym żalu pozostała Matka wraz z Siostrami i Bratem, zapraszając Krewnych, Kolegów i Znajomych na expostację zwłok i go z Kłupicy XX. *Bernardynów* jutro o godz: 4ej z południa, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

Rząd Gubern: *Kijowski* przy wykonaniu Najwyższej zatwierdzonej 24go Paźdz: 1844 r. decyzji Komitetu PP. Ministrów, zabraniającej cudzoziemcom sprzedażę natomiastem iarmarku kontraktowym, podciągnął pod kategorię cudzoziemców, pod względem przejazdu na ten iarmark, Kupców i Fabrykantów *Królestwa Polskiego*, i w skutku tego uprzedził ich podczas iarmarku zeszłorocznego, aby nadal na iarmark takowy nie przyjeżdżali. Komisja Rząd: Spraw Wewn: powziąwszy wiadomość o takim rozporządzeniu Rządu gubernjalnego *Kijowskiego*, oraz uważając, że mieszkańcy *Królestwa Polskiego*, jako podlegli jednemu co i poddani *Cesarstwa berlińskiego*, nie powinni być i w obecnym razie uważani za cudzoziem-

ców, wstawiała się za pośrednictwem *JO. Xięcia NAMIESZNIKA Królewskiego*: do Władz *Cesarstwa*, o usunięciu wspomnianej przeszkody; i chociaż przedmiot ten, według zawiadomienia *JW. Ministra Spraw Wewn*; jeszcze w m. *Lipcu* roku z. odstąpiony został Rządzącemu Senatowi, z tem wszystkiem tego Xiążęca *M.* pod dniem 8 (20) *Lipca* t. r., zawiadomić raczył Komisją Rząd: Spraw W. i D., że kwestja, czy mieszkańców *Królestwa* należy podciągnąć pod przepis powołanej na początku decyzji Komitetu PP. Ministrów, nie została dotąd ostatecznie rozstrzygniętą, iak niemniej, iż z powodu, że Rządzący Senat nie zgodził się z opinią w tej mierze *Rzeczywistego Radcy Tajnego Perowskiego*, i wnioskami *JW. Ministra finansów*, rzecz ta musi uleść rozpoznaniu ogólnego zebrania Senatu. Z-pobiegając przeto, aby przedsięwzięci *Królestwa Polskiego*, jeżeli którzy, z powodu zbliżającego się iarmarku, zamierzają odbyć podróż do *Kijowa*, nie byli narażeni na stratę czasu i niepotrzebne wydatki, Rządu Gubernjalne uprzedziły o powyższem położeniu rzeczy wszystkich Fabrykantów oraz Kupców, którzy na pomieniony iarmark zwykli się udawać. (G. Polic.)

Powzięliśmy wiadomość, że z pomiędzy dzieł mających opuścić prasę w roku bieżącym, wyjdzie *Roman historyczny z XVIgo wieku*, oryginalnie przez *K. z Bolestawic w 5ciu Tomach* napisany, pod tytułem: *KRÓLOWA BONA*, z epigrafem z wieku XVIgo, tej treści:

Ut Parcae parcunt, ut lucus lumine lucet,
Ut bellum bellum est, sic bona Bona fuit.

Wczoraj w Red: *Kurjera* złożono od *W. zł. 2* dla *Włóścian w Siekierkach*. Złożono oraz od *Z.* wygrane w billard zł. 2, i własne zł. 2, na *Ubożych* pod opieką *Tow: Dobroczyńności* zostających. Także złożono dla mieszkańców wsi *Siekierk* udręczonych powodzią, od *Gustawa J. zł. 25*.

Baron Edward Rastawiecki, który przysłużył się historii krajowej ozdobnem wydaniem dzieła numizmatycznego uczonego *Ig: Zagórskiego*, wydaie własną pracę, to jest *Mappografją dawnej Polski*, obejmować mającą wykaz i wiadomość o wszelkich tego kraju dawnych mappach, tak ogólnych, iak i prowincji szczególnych, niemniej wodnych, duchownych i geologicznych.

Onegdaj *Towarzystwo Re-sursy Kupieckiej* przyjęło do grona swego 25 nowych Członków.

W ciągnięciu *Iszej klasy 67mej Loterji*, onegdaj i wczoraj, (oprócz *Główniej Wygranej*, o której doniesliśmy wczoraj), znaczniejsze wygrane padły iak następu-

ie: 1500 Rsr.; na Nr 18, 194. 1000 Rsr.; na Nr 18, 467. 500 Rsr.; na Nr 20, 106. Po 150 Rsr.; na Nr 20, 429 i 21, 684. Po 100 Rsr.; na Nr 2, 480; 5, 901; 7, 755 i 16, 786.

Szanowną Publiczność mam honor zawiadomić, iż Towary moje *Gummo-Elastyczne*, na składzie u W. *Eigenfeldt* przy ulicy Kraków: Przedmieście umieszczone, przeniesione zostały do Fabryki własnej przy ulicy Ordynackiej N° 2874, a to dla tym łatwiejszego osiągnięcia zaufania co do dobroci i tanioci Towarów, gdyż dochodzą mnie ciągle zażalenia, iakoby sam towar, a głównie jego reparacje, mianowicie Kaloszy, były nietrwałe; a co tym bardziej mnie zniewoliło, iż wykryłem, że reparacje, i t. p., postronnie uskuteczniane, ciągle uważane są iako pochodzące z mojej fabryki. Chcąc przeto zapobiedz niedogodności i szkodzie, oraz niekorzystnej dla mnie opinji, postanowiłem sam zająć się sprzedażą tak hurtową iako i częściami, i tylko za te towary i za wszelką reparację ręczyć mogę, które w fabryce mojej zakupione zostaną. Wszelkie obstalunki, oraz reparacje, w iak najkrótszym czasie i iak najakur tniej wykonane zostaną. Polecam przytem po stałych cenach: *Szelki Gumowe* od zł. 4 1/2 do zł. 10; *Podwiązki bawełniane* i iedwabne, *Instrumenty chirurgiczne*, *Aper-turbandaże*, *Tubusy* czyli *Szprachroh* do poiazdów, *Piłki* dla dzieci, *Paski* do szlafroków, *Gumę* do wycierania otórków, wszelką *Tęsmę bawełnianą* i iedwabną szeroką i wąską, *Axelbanty*, *Podeszwy* do butów (*Gesundheits Sohlen*), i t. p. W końcu nadmieniam, iż w tych dniach odbiorę 2gi transport *Kaloszy* Amerykańskich odznaczających się dobrocią i trwałością; (*Damskie* z podeszwami skurzanemi po zł. 12; *Męskie* po złotych 13 groszy 10). — J. A. *Prokubek*.

Od nieiakięgo czasu zjawiło się w domu moim przy ulicy Senatorskiej Nro 478, mnóstwo obrzydliwego robactwa, którego żadnym sposobem wygubić nie mogłem; w tem pewnego dnia znajdując ogłoszenie w iednym z pism perjodycznych: „Staroz: *Kuszel Oszer*, wygubiciel karuchów i t. p.,” posyłam po niego, który natychmiast przyszedł, i sposobem przez siebie posiadany, uwolnił dom mój od takowego robactwa; za co składam mu publiczne podziękowanie i zarazem rekomenduję go innym Obywatelom. (Staroz: *Kuszel Oszer*, mieszka przy ulicy Gnojnej, naprzeciw Gościnnego Dworu, pod Numerem 973.) — *Jan Koch*.

(Art: nad:). *Ogłoszenie literackie.*

Szanowni Literaci, i wielcy i mali

Kłaniam wam uniżenie, obyście czytali!

Lecz iak wiecie, nie darmo na tym biednym świecie,

Osm złotych poświęć, poświęć dostaniecie.

Ale iaką powieść, powieść rumianą, która wam przyrumieni dni ubiegłego Karnawału. Nie bądźcie więc skąpcami, Wy poważni Literaci, bo będzie nowy przed-

miot do krytyki. *Miluchai Dandziowie*, rzućcie z niechcenia, (*ub. przez białe rękawiczki*) złotych 8 czyli rubel sr: 1 kop: 20; ot tak iestście *ravisants*. I wy też przesłiszcie gołębiczki, Szanowna pćci pićkna, niech wasze serduszka i oczki wyręcżą strudzone Karnawałem półęta; i wy podajcie mi rączki współczucia... Nie chwalcę ani ganię naprzód mego utworu, dość będzie czasu po wydrukowaniu. Tytuł w essencji iest *Bądź wola etc NB.* mam honor nadmienić, że to iest pierwsza powieść w tym rodzaju. Sic.... P. S. *Prenumerować można*, w mieszkaniu moim przy Krak: Przedmieściu Nr 382, i u osób uproszonych. — E. T., *terminator literacki*.

Mazur skomponowany na pianoforte, ofiarowany W. Pannie *Katarzynie Tankowicz*, przez *Teodora Hertz*, grywany w *Teatrze Rozmaiteści*, wyszedł z druku i iest do nabycia we wszystkich Składach muzycz.; oraz w Litografji T. *Kosińskiego*, po zł. 1.

Wczoraj w Wielkim Teatrze Słuchacze z wybornego wykonania iuż 82 raz danej *Opery Napój miłosny*, byli ciągle zadowoleni; a śliczny dwu-śpiew z *Lindy*, ogromne wzniesiły oklaski, i na powyżechne żądanie został powtórzony przez *J Panią Rywakę* i *J P. Dobrskiego*, którzy zostali przywołani, iako też *JPP. Troszel* i *Żółkowski*. W *B. lecie Tancerka* i *Rozbojnicy*, został na żądanie powtórzony taniec Węgierski parodjowany, wykonany przez *J P. Owerto*, który coraz bardziej zasługuie na oklaski oddawane jego grze komicznej. Po ukończeniu, przywołana *J Pani Turczynowiczowa*.

Otrzymało tu snutoą wiadomość o śmierci *J W. b. Jenerała Jana Rozwadowskiego* Kawalera orderu *Śgo Stanisława*, i *Małżonki* jego *Marjanny z Wągródzkich*, we wsi *Studzionkach*, Powiecie Nowogrodzkim, Gubernji Grodzieńskiej, po ciężkiej chorobie nastąpięnej. *Jenerał Rozwadowski* utraciwszy najprzód w dniu 5-m Grud: 1845 r., najlępszą dla siebie *Małżonkę*, a dla swych dzieci *Matkę*, zostając w tym czasie sam w ciężkiej chorobie, nie miał iuż siły do zniesienia tego najdotkliwszego dla jego czułej duszy ciosu; w dniu przeto 19 m t goź miesiąca (Grudnia) i roku, to iest: w dni 15 po śmierci swej *Małżonki*, rozstał się także z tym światem. Śmierć *Małżonków Rozwadowskich*, pozbawiła pozostałe dzieci, najprzywiązańszych do nich *Rodziców*; *Krewnych* i *Przyjaciół*, najniłszych *Osób*; a biednych, zawsze gotowych dobroczyńców w miarę możności iaką posiadali. Kto bowiem znał *Małżonków Rozwadowskich* i patrzył z bliska na ich życie, ten przyznanych im tu przymiotów nie zaprzeczy. *J. S.*

Z Petersburga. — *RESKRYPT CESARSKIEG* wydany do Głównego *Opiekuna Cesarskiego Towarzystwa Człokolubnego*. *Przewielebny Metropolito Antoni!* *Przejrzawszy* przedstawione przez Was sprawozdanie z czyn-

ności Rady Towarzystwa Człokolubnego, za 29 rok od czasu jego założenia, przekonałem się z zupełnem zadowoleniem o jej ciągłej troskliwości, o należyty stan zakładów przez nią zaprowadzonych, iako też pod jej zawiadywaniem zostających, stosownie do dobroczynnego celu jej rozporządzeń temi środkami, które ma sobie powierzone, i których wzrost w następstwie poda Radzie możność utrwalenia dobrego ich bytu na przyszłość. Oddając słuszną pożytecznym i gorliwym pracom Rady, kierowanym przez arcy-pasterskie błogostawieństwo i udział Wasz w uczynkach prawdziwie BOGU miłych i MNIE przyjemnych, poruczam Wam oświadczyć Radzie szczególne MOJE zadowolenie i wdzięczność, pozostając ku wam na zawsze przychylnym. MIKOŁAJ. W Palermo 1-go Listopada 1845 roku.

Anglja. — Ministrowie naradzili się 26go z. m. nad nowymi zmianami w taryfie celnej, mającemi przedstawić się Parlamentowi.

Francja. — Xiążę Ludwik Bonaparte podał Ministerstwu prośbę, aby mu pozwolono udać się do swego chorego Ojca we *Florencji*, obowiązując się na każde wezwanie wrócić do więzienia; Ministerstwo odmówiło, podając za przyczynę, iż przywilej udzielania podobnych pozwoleń zależy od Króla. — *Ibrahim* Basza 4go b. m. spodziewany był w *Perpinjan*, zkąd 8go b. m. miał wyieść przez *Tuluzę*, *Bordo* i *Nant* do *Paryża*. — Niektórzy utrzymują, że *P. Guizot* (*Gizo*) tym razem nie przedstawi Izbom wniosku o uposażenie *Xcia Nemours* (*Nemur*), z przyczyny, iż *P. Thiers* i jego Pzyjaciele gotowi są głosować przeciw temu wnioskowi; podług innych, *P. Gizo* przedstawi go bezzwłocznie, ponieważ jest pewnym większości głosów. — W *Algierze* są w obawie o los dywizji Jenerała *Arbouville* (*Arbuwil*), o której nie ma wiadomości od końca Grudnia. Dziennik ministeryalny *Postanowiec* zbija wieść o nowych nieszczęściach armji algierskiej. — *Sekwana* w *Paryżu* tak weszła, iż żegluga na niej jest przerwana. — Dziennik *Sporow* zbija wieść, iakoby fregata francuzka *Tetis* bombardowała miasto *Kap Hajti*, z przyczyny obelg, iakie tamże wyrządzono Aientowi franc: konsularnemu *P. Dubrac* (*Diubrak*); spodziewają się, że ta sprawa zostanie przyjaźnie załatwioną. — Minister wojny zapytał w komitecie Jenerałów, czy nie należy Jenerała *L. vosseur* (*Lewaser*) stawić przed sądem wojennym; postanowiono wprzód oczekiwać raportu Jenerała *Bedeau* (*Bedo*), nowego Komendanta *Konstantyny*. Jenerał *Lewaser* 14go z. m. przybył z szczyptym hucsem *Spahisów* i iazdy do *Konstantyny*; piechota została w *Setif*, zkąd nie będzie mgła tak prędko wyruszyć; z całego korpusu tego Jenerała, ledwo zostało 250 ludzi zdatnych do broni; do *Setif* sprowadzono trupów 283 z tegoż korpusu. Szczęściem, Żołnierze znaleźli go-

ścienny przytatek w smali *Szeika Messaud*, który przez długi czas nie chciał poddać się, a teraz okazał się iako jeden z najwierniejszych sprzymierzeńców. Zarzucił Jenerałowi *Lewaser* iż korpus opuścił, a przez to spowodował zamieszanie. W *Oranie* czynią już przygotowania do nowej wyprawy wiosennej. — Od roku 1833 we *Francji*, 94 osób pozornie umarłych, do życia przywróconych zostało. Z tych 13, odżyło w skutek wytrwałych starań rodziny; 7, z powodu upadku trumny, w której były złożone; 9, z powodu ukłucia szpilkami przy oblekaniu w szaty śmiertelne; 5, z powodu duszności iakiej doznawały w przymkniętej trumnie; 19, z powodu opóźnienia przypadkowego pogrzebu; 6, z powodu opóźnienia pogrzebu spowodowanego niepewnością czy śmierć istotnie nastąpiła; reszta zaś odżyła sama z siebie przed rozpoczęciem przygotowań pogrzebowych.

Hiszpanja. — Wielu Deputowanych podało Ministrom przedstawienie przeciw planowi małżeństwa Królowej z *Herabią Trapani*. — Infant *Don Henryk* został z zapalem powitany w *Korunnie* przez mieszkańców; władza kazała iednak rozprześcić tłum zebrany dla uczczenia *Xcia serenadą*. — 20go z. m. Adjutant Jenerała *Narwaez* Pułkownik, będąc na kasynie, wyzwał *Pana Salamankę*, podając za przyczynę, iż tenże w artykule iednym obraził Jenerała. *P. Salamanka* odpowiedział: »Jśli obraziłem Jenerała, tedy nie do *Pana* należy wyzywać mnie." Ztąd powstała sprzezdka, na co Jenerał *Kordowa* zawołał do Pułkownika: »Nie możemy przepuszczać, aby Jenerał *Narwaez* przysłał kogoś, celem obrażenia iednego z naszego towarzystwa." Pułkownik widział się zmuszonym kasyno opuścić.

Niemcy. — Sławny Chemik tegoczesny Doktor *Justus Liebig*, którego dzieło *Listy o Chemji* (znane u nas w przekładzie polskim), rozeszło się po całej *Europie* w różnych narzeczach, w liczbie przeszło 100,000 egzemplarzy, wyniesiony został przez Panującego Wielkiego *Xcia Darmstadtzkiego*, do godności Barona.

Włochy. — OJCIEC Śty na tajnym konsystorzu odbytym 19go z. m. mianował 3ch Kardynałów: *XX. Wilhelma de Karwalho* Patriarchę *Lisbony*, *Józefa Bernet* Arcy-Biskupa w *Aix*, i *Rjanjo Sforzę* Arcy-Biskupa *Neapolu*. Kardynałów *Simonetti* i *Pikholomini*, wprowadzono pierwszy raz do świętego Kolegium. OJCIEC Śty tytułował *Isabellę II.* »Królową *Hiszpanji* i *Indji*." — 19go z. m. rano odbyło się w Kaplicy greckiej w *Oliwuzzo* Nabożeństwo uroczyste. — Stan zdrowia *N. CESARZOWEJ* Rossyjskiej polepszył się znacznie.

Rozmaitości. — *Meierbeer* często komponuje podczas gdy go goli; *Lesyng* był wrogiem muzyki i mawiał, że kiedy ją słyszy, zdaje się mu iakby go go-

lili. Dziwna sprzeczność! — W Paryżu podoba się śpiewaczka Pani *Pasyni*. — Szacowny zbiór obrazów historycznych u Margrabiego *Biencourt* (Bienkur) w Paryżu, w tych dniach stał się pastwą płomieni; między zgorzałymi przedmiotami, był portret Michała Anioła, przez niego samego malowany, i inne kosztowne obrazy. — 24go Stycznia zdybano w sklepie wyrobów szklanych w Paryżu złodzieja, który skradł parę wazonów porcelanowych z wystawy w oknie. Gdy w jego mieszkaniu odbyto rewizję, z-stano u niego bardzo przyzwoite meble, 1,000 fr. gotówką, książeczkę z kasy oszczędności na 3,000 fr. i kontrakt kupna domu na prowincji. Komisarz znalazłszy u niego także znaczny zapas cukru, kawy, szynki, serdela i t. d., zapytał go, czy te przedmioty także są skradzione, na to odpowiedział *Lamare* (tak się ów łotr nazywa) »Ja nie niekopuję.« — W Londynie tknięty apopleksją nagle umarł *E. Izaak Kohen*, brat *Rotszyldowej*, który powszechnie był szacowany jako litościwy dobroczytnica. Blisko 4tą część swoich dochodów (miał miljon dukatów majątku) obracał na wsparcia dla podupadłych. — W Berlinie zawiązało się towarzystwo, mające na celu złożyć osadę Izraelitów w Ameryce północnej. — *Alexander Dumos* otrzymał pozwolenie utworzenia nowego teatru w Paryżu. — We Francji południowej z pomyslnym skutkiem odbyto próbę rozkrwienia herbaty. — Podróżnik jeden opowiadał: Wiecie państwo jakim sposobem łowia zające w Ameryce północnej? Oto na ich połów wychodzi się w nocy, gdy jest tęgi mroź; bierze się latarnię z gorejącą świecą na pole gdzie dużo jest zaięców, myśliwy stawia latarnię na ziemię i ukrywa się za krzakiem; zające na widok światła myślą sobie: A do kaduka! z kąd tu latarnia? i zbliżają się ciekawie; światło rażąc ich oczy wyciska łzy, które tak obficie ściekają, że zające przymarzają do ziemi; myśliwy potem wychodzi i odłamuje je od łodu i zabiera sobie do torby.

Do dzisiejszego Kurjera (na Warszawę), dołącza się PROSPEKT na dzieło Smiołomowe, pod tyt: RODIN.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Eksner Amalja Oby; z Pruss; Gołębiowski Alex; Oby; z Krakowa; Hutemon Albert Kup; z Grodna; Jareński Felix Fortep; z Wiednia; Lessing Hersz Kup; z Gdańska; Majewski Henryk Oby; z Rossji. (G. P.)

DOMIESIENIA.

OSOBA usposobiona teoretycznie i praktycznie do gospodarstwa wiejskiego, od lat kilkunastu pełniąc obowiązki w znacznych Dobrach jako Rządca i Administrator, obok zwyczajnych zatrudnień urzędzenia lasów, gospodarstw płodozmiennych, przemiennych, fabryk technicznych, machin i budowl, chodowania i tuczenia in-cenarzy, dostała środków ochronienia inwentarzy od wszelkich chorób i apadku; niemuiej jest w stanie bułowania Zwińjarki za pomocą Stelmacha i Kowala w sposób najłatwiejszy, najłżejszy, a tem samem najtańszy,

w której znajduje się 65 Sierpów, któremi przy użyciu pary koni i jednego Człowieka w dniu jednym czyli 12 godzinach, zżąć można dużego zboża 30 morgów; ma za sobą chludę s- i adect-sa, w potrzebie może mieć rękojmją, życie przyjąć obowiązki odpowiednie w Dobrach znacznych. Blizsza wiadomość o takowej w domu Nro 2257 przy ulicy Nalewki, u Właściciela domu.



POSESJA pod Nr 21, w mieście Pow: Sieradzu, Gub; Warszaws; położona w Rynku te-go miasta, przy trakcie bitym kałisko-Fabrycznym, obok Biura Naczelnika Powiatu, składająca się z Domu frontowego o parterze i piątze z Piwnicami, masyw murowanego, dachówką krytego, z Stajnią, Wozownią, Laboratorjum wyrobów cukrowych o 5 oknach frontowych, i obok z pustym Placem dla wybudowania podobnego Domu, jest do wyprzedazy z wolnej ręki. Wiadomość na gruncie u właściciela tejże posesji.

WAPNO w gatunku wybornym, w kopalni Cieblowice pod Tomaszowem Mazowiec, przedzie się na miejscu po zł. 2gr. 2 korzec w bryłach z czubem; fura po nie przybywające, będą bezpłatnie przewożone. Żeby nikt z kupujących nie był włhad wprowadzony, kupując Wapno z innej Kopalni pod imieniem Cieblowskiego, i żeby Kopalnia frymarkami Furmanów, tak co do miary, jako i gatunku Wapna nie traciła na opinii, każdy Furman będzie opatrzony cedułką drukowaną z pieczęcią, w której wpisywana będzie ilość korcy namierzzonego na furę wapna. Mający chęć kupna, raczą się zgłaszać przez listy frankowane do podpisanego, adresowane przez Tomaszów w Smardzewicach, albo wprost do Cieblowic przesetać Furmanki. Kopalnia przyjmuje usługę w dostarczeniu Furmanek za opłatą po gr. 12 od korca na miłę; kupujący większe partie, otrzymają 5 procent rabatu. Ktoby sobie życzył mieć dostawione Wapno do brzegu Wisły na Galarach, za zgłoszeniem się i przysłaniem zadatku w kwocie zł. 600 za każdy galar, będzie mieć dostawione Wapno na wskazane miejsce po zniżonej cenie zł. 2½ za beczkę, z dodatkiem Galara.

E. Czermiński.



Jest z wolnej ręki do sprzedania DOM murywany, w mieście Ciechanowice Pow: Przasnyskim, w Rynku pod Nr 7½. Wiadomość w temże mieście i pod tym samym Numerem, u właściciela Anzelma Pajkowskiego.

MOST na rzece Pilicy, PROPINACJA i OBERŻA w mieście Biało-brzegach, na trakcie bitym Krakowskim położone, są do wydzierżawienia od Sgo Jana r. b. Dowiedzieć się pod Nr 1327 ul: B, ulica Sto-Krzyżka, a o stanowczy układ udać się na grunt rzeczonych Dobr, o mil 9 od Warszawy odległych.

Podpisany KALIGRAF, przeniósł mieszkanie pod Nr 592 przy ulicy Długiej w domu po-Paulińskim pod Nr stacji 11ty, na 1m piątze, gdzie skutecznie najpiękniejsze napisy kaligraficzne na szyldach, szybkach i innych przedmiotach, podług najwyszczonych wzorów paryzkich i angielskich, za cenę bardzo umiarkowaną; oraz przyjmuje wszelkie malowania olejne na szyldach. Józef Gąsowicz.

PIERWSZE PIĄTRO z 8 Pokoi, z Stajnią, Wozownią i innymi wygodami, w domu Groffe przy ulicy Nalewki Nro 2260, od Wielkiej nocy jest do najęcia. Wiadomość u właściciela domu.

Dzisiaj rano zimna stopni 0. Wczoraj w południe ciepła 2.
TEATR WIELKI. Jutro, 4ty raz *Współka z Szatanem*.
Jutro w handlu *Ridla* przy ulicy Nowo-Sen-torskiej, STOK-PISZ i SIELAWY.